

ROSANGELA LIBERTINI
ZUZANNA CHANASOVÁ

ECHA LITERATURY WŁOSKIEJ W ZMYŚLE RELIGIJNYM KS. LUIGIEGO GIUSSANIEGO*

Ksiądz Luigi Giussani, oprócz tego, że jest założycielem ruchu *Comunione e Liberazione*, jest także z pewnością jednym z najważniejszych włoskich pisarzy XX wieku. Do dziś jego dzieła są wznawiane i czytane w języku włoskim i w wielu innych językach. Istnieją liczne opracowania poświęcone jego twórczości i osobie, zwłaszcza z punktu widzenia pedagogicznego, teologicznego i filozoficznego. W niniejszym artykule chcielibyśmy zwrócić uwagę na rzadziej wspomniany, ale naszym zdaniem równie ważny aspekt jego twórczości – na związki z literaturą, a zwłaszcza z literaturą włoską.

Jego wielka erudycja pozwoliła mu badać i rozumieć dzieła literatury rosyjskiej, amerykańskiej, polskiej, chińskiej i japońskiej. W niniejszej pracy pozwolimy sobie jedynie na wspomnienie niektórych ech literatury włoskiej w jego dziełach, wychodząc od dzieła, które jest dziełem fundamentalnym i które w pewnym sensie zrewolucjonizowało sposób postrzegania świata, wiary i rozumu – od *Zmysłu religijnego* (Giussani, 2014). Przytoczymy także inne jego dzieła, gdyż samą twórczość księdza Giussaniego można określić jako drogę do prawdy, która z biegiem lat pogłębiała się i przybierała najodpowiedniejszą formę, aby dotrzeć do czytelników i słuchaczy jego wykładów. Nie pretendujemy do wskazania wszystkich autorów włoskich cytowanych

Dr ROSANGELA LIBERTINI – Katedra Języków Obcych, Wydział Pedagogiczny, Katolicki Uniwersytet w Ružomberoku; adres do korespondencji: Hrabovska cesta 1, 03401 Ružomberok; e-mail: rosangela.libertini@ku.sk; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2009-3438>.

Dr hab. ZUZANNA CHANASOVÁ – Instytut Pedagogiki Przedszkolnej i Szkoły Podstawowej, Wydział Pedagogiczny, Katolicki Uniwersytet w Ružomberku; adres do korespondencji: Hrabovska cesta 1, 03401 Ružomberok; e-mail: zuzana.chanasova@ku.sk; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2644-9741>.

* Artykuł oryginalny w języku włoskim pt. „Echi della letteratura italiana nell’ opera «Il senso religioso» di don Luigi Giussani” został opublikowany w *Rocznikach Pedagogicznych* 15(51) 2023, nr 1, s. 155-168.

przez księdza Giussaniego, postaramy się jedynie przypomnieć, obok kilku podstawowych koncepcji wyrażonych w *Zmysle religijnym*, stanowisko i osąd na temat kilku autorów, często odległych chrześcijaństwu, a jednak kochanych i rozumianych przez księdza Giussaniego.

1. STYL KSIĘDZA GIUSSANIEGO

Od czego zacząć? Przede wszystkim chciałobyśmy powiedzieć kilka słów o sposobie pisania księdza Giussaniego. W związku z tym wydaje nam się bardzo interesujące przypomnieć wyjaśnienie profesora Mikulusza Lobkowicza na temat stylu, jakim posługuje się ksiądz Giussani. Wspominając jedno z jego spotkań z młodymi, w którym on także uczestniczył, Lobkowicz stwierdza: „To, co mówił nam ksiądz Giussani, nie było czymś naprawdę nowym. Nowym był styl, lecz nie ze względu na to, że ksiądz Giussani należy do tych, o których mówimy, iż są «wielkimi mówcami». Był nowym, gdyż ksiądz Giussani dotykał spraw, które dotyczą nas jako ludzi” (Lobkowicz, 2002, s. 9). Dla profesora Lobkowicza był to zatem problem treści, a nie stylu samego w sobie. Dla księdza Giussaniego ważne było to, by ten, kto stawał przed nim, a z czasem ten, kto poznawał jego twórczość, rozumiał to, co chciał pokazać i o czym pragnął dać świadectwo. Stąd też wywodził się własny styl księdza Giussaniego: „Przemawiał do tysięcy ludzi w sposób poetycki, to znaczy «żywy» – na dużych zgromadzeniach, w swoim gabinecie czy w samochodzie – ponieważ mówił o Jezusie inaczej niż ci, którzy Go «wyjaśniają». [...] Mówił o tym tak, jak mówią poeci o niebie, które ich zachwyca, o miłości, która nimi wstrząsa, o doświadczeniu, na którym wciąż się skupiają, które poznają, kiedy o tym mówią” (Rondoni, 2012).

Spróbujmy zatem wspomnieć o niektórych elementach, które czynią styl księdza Giussaniego „poetyckim”, mimo że pisał on utwory tylko prozą. Jak już wspomniano, nie zajmiemy się ogromną twórczością księdza Giussaniego, ale zwrócimy szczególną uwagę na *Zmysł religijny*.

Ksiądz Giussani posługuje się prozą odpowiadającą jego erudycji, czasami trudną na pierwszy rzut oka, wymagającą wnikliwej, często wielokrotnej lektury, aby zostać zrozumianą. Jest to proza, w której każde słowo, każdy przymiotnik, niemal jak w *dolce stil nuovo*, ma swoje znaczenie i swoje miejsce, każde słowo, choć często wydaje się niemal synonimem, jest w rzeczywistości pogłębieniem sensu wcześniej użytego słowa. A to rodzi się nie z poszukiwania zewnętrznego piękna, ale jak sam często mówił, cytując wiersz

Rebory *Il consentir ti giovi*: „To, co ci powiedziałem, może ci się naprawdę przysłużyć” (Giussani, 1996, s. 69).

Prześledźmy zatem kilka przykładów: „Realizm domaga się, by metoda obserwacji przedmiotu w celu jego poznania była określona przez przedmiot, nie zaś wymaginowana, wymyślona czy stworzona przez podmiot” (Giussani, 2014, s. 16). Lub: „[...] nie istnieje nic, co wchodząc w horyzont naszego poznania i przez to naszego doświadczenia, nie sprowokowałoby, nie wzbudziłoby, nie spowodowałoby, nie określiłoby, a więc nie wywołałoby w nas pewnego stanu ducha” (Giussani, 2014, s. 47). Albo też: „To tylko dzięki mojej wolności przeznaczenie, kres, przedmiot ostateczny mogą stać się dla mnie odpowiedzią” (Giussani, 2014, s. 204).

2. KSIĄDZ GIUSSANI I LITERATURA WŁOSKA

Po tej krótkiej wzmiance o stylu właściwym tekstom księdza Giussaniego zobaczymy teraz, jak ksiądz Giussani podchodzi do literatury, zwłaszcza włoskiej.

Przed wszystkim warto pamiętać, że jak słusznie stwierdził Lobkowicz: „Ksiądz Giussani był człowiekiem o wielkiej wiedzy, znawcą literatury i miłośnikiem wielkiej poezji swojego kraju” (Lobkowicz, 2002, s. 10-11).

Naszym zdaniem miłość do własnego kraju rodzi się z umiłowania tradycji i własnej historii. Ale czym dla księdza Giussaniego jest tradycja, która rozwija się w pewnej wspólnoty? Co rozumie przez tradycję i jaki ma ona związek z tworzeniem wspólnoty i historii? Warto podkreślić, iż znaczenie, jakie nadaje słowom, nie zawsze ma znaczenie powszechnie znane. Odnośnie do tradycji w słowniku Garzanti czytamy na przykład: „Tradycja – przekazywanie dziedzictwa kulturowego minionych pokoleń” (AV. Garzanti 2005, s. 2639). Tradycja jest dla niego niczym pewien pierwotny zasób cnót i znaczeń, z którymi rodzi się dziecko. Mówi, że „tradycja stanowi dla młodego człowieka swego rodzaju hipotezę wyjaśniającą rzeczywistość” (Giussani, 2021, s. 75).

Spotkanie z żywą wspólnotą chrześcijańską, jego zdaniem, dotyka człowieka, oferuje mu coś, co człowiek postrzega jako prawdziwe, nowe, absolutnie nieporównywalne z niczym innym. Poprzez słowa, zdania, gesty osób z określonej wspólnoty tradycja przemawia głosem zakorzenionym w minionych wiekach. „Kochać wspólnotę, kochać spotkanie, które ją zrodziło, oznacza więc kochać tę tradycję, z której powstaliśmy, rozpoznać tę wiekową rzeczywistość, umożliwiającą nam chrześcijańskie istnienie” (Giussani, 2003, s. 149). A w innym miejscu:

„Pochodzenie i przynależność, to znaczy że nic nie wyłącza się inaczej, jak tylko jako wyraz czegoś, co przynależy do tego, co wyraża” (Giussani, 2001, s. 11).

Zobaczmy zatem, jak wygląda relacja Don Giussa z włoską kulturą i literaturą. Naszym zdaniem w przypadku księdza Giussaniego główną cechą jego relacji z literaturą jest spotkanie z pisarzem. Co oznacza dla niego spotkanie? Słowo spotkanie kojarzy się przede wszystkim z ideą czegoś nieoczekiwanego, zaskakującego, ale też rzeczywistego, co bezpośrednio dotyka każdego człowieka, jego życia. „Każde spotkanie, rozumiane w powyższy sposób, jest jedyne, okoliczności, które je stanowią, nie powtórzą się już, nie będą takie same: właśnie dlatego, że każde spotkanie jest ściśle określonym fragmentem «głosu, który wzywa każdego po imieniu». Każde spotkanie jest wielką okazją ofiarowaną przez tajemnicę Boga naszej wolności” (Giussani, 2003, s. 141-142). Spotkanie oznacza wydarzenie, bez względu na to, czy przebywamy z jakąś osobą, czy ze wspólnotą, efektem spotkania jest człowiek porażony niczym przez światło, które wzywa go do innego, prawdziwszego życia (Giussani, 1978, s. 52).

Jeśli dla księdza Giussaniego jest to prawdziwe i możliwe jako konkretne spotkanie z drugim człowiekiem, spotkanie, które znajduje swój ostateczny sens w spotkaniu z Chrystusem, ponieważ „tylko spotkanie z Chrystusem przemienia każde spotkanie z człowiekiem i staje się prawdziwe” (Giussani, 2001, s. 174), dotyczy to również spotkania z wielkimi pisarzami literatury włoskiej. Zobaczmy zatem kilka przykładów takich spotkań, zaczynając od tego, które było dla niego najważniejsze w młodym wieku, od spotkania z Leopardim.

2.1. GIACOMO LEOPARDI (1798–1837)

Pierwszym autorem, być może najważniejszym dla księdza Giussaniego od najmłodszych lat, jest niewątpliwie Giacomo Leopardi. Alberto Savorana w biografii księdza Giussaniego wspomina: „Giussani nawiązuje z Leopardim relację przyjaźni, która jest tak intymna, że pokonuje barierę czasu, czyniąc ostatecznie jednego współczesnym drugiemu” (Savorana, 2013, s. 43 i n.).

Włoska krytyka literacka zwykle ogranicza się do różnych cytatów dotyczących wielkości Leopardiego, a punkt łączący i wyjaśniający twórczość poety upatruje w jego pesymizmie, który jest zwykle postrzegany jako główny i jednoczący motyw całej jego twórczości. Spójrzmy na jeden przykład: „Sprowadzenie historii myśli Leopardiego do nieubłaganej ekspansji wspomnianego do tej pory pesymizmu oznacza nadanie jej liniowej, niemal schematycznej prostoty, której nie ma, ale ta koncepcja jest przydatnym wątkiem dla tych, którzy chcą

rozważać fragmentarycznie, jako kolejne momenty w życiu jego ducha, poszczególne pieśni i prozę Leopardiego” (Ferretti, 1933).

Zwykle w ten sposób poeta przedstawiany jest również w programie szkolnym, w którym szczytem twórczości Leopardiego jest wiersz *La ginestra*. Leopardi opisuje w nim wielkość człowieka za pomocą obrazu krzewu szczodrzenicy, która rodzi się u stóp wulkanu i rośnie w całym swoim pięknie, ale nie może nic zrobić przeciwko złowrogiej naturze, reprezentowanej tutaj przez wulkan, który w każdej chwili może ją unicestwić, grzebiąc pod swoją lawą.

Inni krytycy odrzucają wręcz wszelkie możliwe wartości myśli Leopardiego, jak wspomina sam ksiądz Giussani, w odniesieniu do książki napisanej i czytanej do dziś, o której rozmawiał z młodymi w liceum Bercheta: „W rzeczywistości pytania, w których skondensowana jest chaotyczna i bezkrytyczna refleksyjna ambicja nastolatków, ich prymitywna i sumaryczna filozofia (czym jest życie? jaki jest jego cel? jaki jest cel wszechświata? a dlaczego istnieje cierpienie?), te pytania, które prawdziwy dorosły filozof odrzuca jako absurdalne i pozbawione autentycznej wartości spekulatywnej, oraz takie, które nie wymagają odpowiedzi ani nie dają możliwości rozwoju, właśnie te pytania stały się obsesją Leopardiego, wyłączną treścią jego filozofii” (Sapegno, 1974, s. 649).

Jest to obraz poety dość mało interesujący, zwłaszcza dla tych, którzy siedzą w szkolnych ławkach. Co widział więc Giussani w tekstach Leopardiego? Dlaczego zakochał się w nich, będąc jeszcze chłopcem?

Już na początku pierwszego rozdziału książki *Le mie letture* Giussani mówi: „Po tym, jak «spotkałem» Giacomo Leopardiego w moim młodym wieku i nauczyłem się na pamięć wszystkich jego pieśni [...], chciałbym rozpocząć, opierając moją reakcję na tekstach poety...” (Giussani, 1996, s. 9). Ksiądz Giussani zauważa, że głos poety lepiej niż wielu innych wyraża nieskończone pragnienie człowieka. „Pierwszym czynnikiem antropologii Leopardiego: przy pomocy którego człowiek obserwuje to, jak żyje, jest wzniosłość odczuwania [...]”.

W *Zmyśle religijnym* – o ile na początku ksiądz Giussani wydaje się akceptować tę ideę macierzyństwa natury w stosunku do człowieka (Giussani, 2014, s. 51) – wyjaśnia znaczenie zmysłu religijnego właśnie za pomocą wiersza autorstwa Leopardiego *Pieśń nocna wędrownego pasterza w Azji*. Ksiądz Giussani w *Zmyśle religijnym*, określa ten zmysł, tę zdolność człowieka jako możliwość zadawania sobie pytań: „Czynnik religijny przedstawia naturę naszego «ja», która wyraża się w pewnych pytaniach: «Jakie jest ostateczne znaczenie egzystencji?», «Dlaczego istnieją ból, śmierć, po co w gruncie rzeczy warto żyć?». Lub z innego punktu widzenia: «Z czego i po co powstała rzeczywistość?»” (Giussani 2014, s. 79). Aby opisać te pytania, cytuje Leopardiego:

„Jednym z najpiękniejszych dokumentów literackich jest fragment utworu Leopardiego, w którym «błądzący w Azji pasterz» księżycowi, zdającemu się panować nad bezkresem niebios i ziemi, stawia pytania wypływające z równie nieskończonego horyzontu” (Giussani, 2014, s. 80).

Tak więc definicja tego nieskończonego pragnienia, czasem wręcz niewygodnego do tego stopnia, że często jest cenzurowane, a jednak powraca w młodości lub na starość, pochodzi ponownie od Leopardiego, z *Myśli dominującej*: „O pożądany/Darze niebios; towarzyszek/Mych smutnych dni bez słońca,/ Myśli, upiornie ku mnie wracająca!/O twej naturze tajnej/Kto nie rozprawia? Jej władzy kto w świecie/Na sobie nie zna? [...] /Jak na samotnym polu cicha wieża,/Jeden w niej kształt twój gigantyczny stoi” (Leopardi 1887, s. 48-49).

Ksiądz Giussani wyjaśnia, że nic, co istnieje na ziemi, nie wystarcza głębokiemu pragnieniu, a w człowieku pozostaje tylko smutek z powodu pragnienia, którego nic nie jest w stanie zaspokoić i które sprawia, że serce się ściska i nie zasypia: „Na myśl, jak rzeczy upływają świata,/prawie bez śladu. Oto przemieniony/ten dzień świąteczny, po świątecznym wschodzi/zwykły, codzienny, a czas w mrok unosi/sprawy człowiecze. [...] /W dziecięcych latach zawsze przyzywałem/pragnieniem ten dzień świąteczny, a skoro/tylko mi zgasł, czuwałem w udreće,/ciążąc pościeli. I wśród pełnej nocy/śpiew, co rozdzwaniał pociemniałe ścieżki/i ku swej własnej śmierci kroczył z wolna, takim jak dzisiaj bólem skuwał serce” (Giussani, 2014, s. 93).

W ten sposób głos Leopardiego jest dla Giussaniego tym głosem, który lepiej niż jakikolwiek inny wyraża pragnienie nieskończoności, pragnienie każdego człowieka, którego przeznaczeniem nie jest znalezienie spokoju na ziemi. Jednak dla księdza Giussaniego ta niemożność znalezienia adekwatnej odpowiedzi na swoją potrzebę nie jest oznaką pesymizmu, ale pokazaniem, że nawet jeśli sam Leopardi nie znalazł odpowiedzi na swoje pragnienie, jego głos może lepiej niż głos innych wyrazić to samo pragnienie. Ksiądz Giussani pisze: „Bezmiar pytań uwypukla *sprzeczność* między natarczywością wymogu a ograniczonością ludzkiej miary w poszukiwaniu. A przecież chętnie sięgamy po teksty, w których drżenie owych pytań i dramatyzm dysproporcji stają się ich motywem. Wzruszają nas moc i przenikliwość wrażliwości Leopardiego, ponieważ udziela on głosu czemuś, czym jesteśmy, to znaczy owej nierozwiązywalnej sprzeczności – «odwiecznej tajemnicy naszego bytu» z pieśni *Sopra il ritratto di una bella donna scolpito sul monumento sepolcrale della medesima* [Nad portretem pięknej kobiety, wyrzeźbionym na jej pomniku nagrobnym]” (Giussani, 2014, s. 85).

Ksiądz Giussani będzie często powracał do twórczości Leopardiego, wygłaszając również podczas konferencji w Recanati 29 września 1982 roku wykład

zatytułowany „Świadomość religijna w obliczu poezji Leopardiego”. Także tutaj interesujący jest punkt wyjścia: „Dzisiejszego wieczoru nie będę mówił o Giacomo Leopardim, ale chciałbym rozmawiać z Giacomo Leopardim” (Giussani, 2010 [1996]).

2.2. CLEMENTE REBORA (1885–1957)

Clemente Rebora był nauczycielem, brał czynny udział w pierwszej wojnie światowej, gdzie widział śmierć swoich towarzyszy i przyjaciół. Zdobywszy duży rozgłos jako poeta, nawrócił się na katolicyzm i wstąpił do zakonu rosminianów. Nastąpiły lata milczenia i pracy. Dopiero po wielu latach powrócił do pisania, zmarł po długiej chorobie w Stresie. Jest to jeden z ulubionych autorów księdza Giussaniego. Również dla niego relacja jest harmonią, która rodzi się ze spotkania: „Podczas pierwszej lektury Rebora ukazał mi się jako człowiek ubogi (ubogi w duchu w sensie ewangelicznym)” (Giussani, 1996, s. 54).

Ksiądz Giussani mówi obszernie o Reborze podczas wykładu, który wygłosił w Vercelli w 1987 roku. Wykład ten został podjęty ponownie i opublikowany w książce *Le mie letture*. Tak definiuje tutaj twórczość Reborny: „Wszechogarniające zrozumienie, które kroczy naładowane żarem pragnienia, zderza się z ograniczeniem (śmiercią) i tam odkrywa wieczność” (Giussani, 1996, s. 53). W *Zmyśle religijnym* ksiądz Giussani cytuje Rebornę w różnych miejscach. Pierwszy raz, aby dać świadectwo o tym, jak człowiek czuje, że wszystko, co widzi i kocha, jest ulotne i nie wystarcza: „Cokolwiek byś wyrzekł lub sprawił,/Krzyk jakiś z wnętrza się wznosi:/To nie dlatego, to nie dlatego!/ I wszystko jakby jest cieniem/Tajemnego wołania:/Czyn jest tylko pretekstem. [...] /W bliskości Boga/Życie kres przynosi/Rzeczom przemijającym./ A kiedy każdy uparcie/Dóbr swoich się chwyta,/One w niebyt odchodząc,/Wołają doń: żegnaj!” (Rebora, w. 87-91, w: Giussani, 2014, s. 90-91).

Dla księdza Giussaniego te wersety Reborny dobrze wyrażają smutek człowieka, który naprawdę pragnie czegoś ze wszystkich sił, ale kiedy udaje mu się to osiąść, uświadamia sobie, że mu się to wymyka. Dominuje w nim uczucie smutku, ale nie jest to smutek gorzki, bez wyjścia. U Reborny smutek nie staje się rozpaczą.

W rozdziale „Doświadczenie znaku” ksiądz Giussani wyraża *słowami* Reborny wyzwanie, jakie rzeczywistość rzuca człowiekowi. Rzeczywistość, która nie daje się schwytać i uczynić swoją, nie pozostawia człowieka obojętnym czy zdesperowanym, ale utrzymuje go żywym, próbującym zrozumieć, co kryje się za tym, co określa jako „prowokację rzeczywistości”. Wiersz jest zatytułowany *Dall'immagine tesa* i pokazuje, jak człowiek czeka na coś, o czym

nie wie, czym to jest, czego nie zna, ale czuje, że to istnieje: „Z napiętą wyobraźnią/Z narastającym niepokojem/Trwam chwilę w oczekiwaniu,/Lecz na nikogo nie czekam [...] /Przyjdzie, może już nadchodzi/Jego szept” (Rebora, *Il pioppo*, w: Giussani, 2014, s. 187-188).

U Rebory smutek z powodu niemożności posiadania rzeczy na zawsze nie przeradza się w rozpacz, człowiek, nawet mówiąc do siebie „na nikogo nie czekam”, w rzeczywistości jest oczekiwaniem na coś, co jest jego częścią i czego obecność przeczuwa. I dlatego też rozumność oczekiwania, motywowana tym przecuciem, znajduje swoje najbardziej adekwatne słowa u Rebory: „Targa wiatr listowiem/wyniosłej topoli:/dusza jej drży bólem/myślą udręczoną:/od pnia po gałęzie liśćmi określona/ku niebu zwrócona, strzelista/Tylko pień tajemnicy trwa nieporuszony/zanurzony w tym, co jedynie prawdziwe” (Rebora, *Il pioppo*, w: Giussani, 2014, s. 197).

Natomiast do wiersza *Sacchi a terra per gli occhi* Giussani powraca, kiedy opisuje to, w jaki sposób ludzki rozum jest zmuszony przyznać, że istnieje „coś”, a cytując Tacyta, przypomina, jak owo Quid zostało zdefiniowane przez ludzi jako Bóg. Rebora w tym wierszu posługuje się właśnie tym określeniem: „W bliskości Boga/Życie kres przynosi/Rzeczom przemijającym./A kiedy każdy uparcie/Dóbr swoich się chwyta,/One w niebyt odchodząc./Wołają doń: żegnaj!” (Giussani, 2014, s. 203-204). Rondoni mówi o Reborze jako o człowieku, który „skupia się na Bogu” (Rondoni, 2019), ksiądz Giussani spotykając go, mówi nam o człowieku, który poświęcił swoje życie, robiąc właśnie to, na różne sposoby i w różnym czasie, aż do śmierci – usuwał w miarę możliwości zasłony przesłaniające Boga (Giussani, 1996, s. 55-67).

2.3 EUGENIO MONTALE (1896–1981)

Eugenio Montale jest z pewnością jednym z najważniejszych i najbardziej wpływowych włoskich poetów i pisarzy, co więcej, laureatem literackiej Nagrody Nobla w 1975 roku, w młodości ukończył ważne studia muzyczne jako śpiewak operowy – baryton (Contorbis, 2011).

Często wspominany jest, zwłaszcza w tekstach szkolnych, jako „poeta nicości” (Grosser, 2009, s. 360), jego sposób postrzegania życia – w porównaniu z Leopardim – jest określany jako *aktywny pesymizm* (Catania M. bez daty); Valeria Capelli mówi o „bolesnym postrzeganiu istnienia” (Capelli, 2011, s. 80).

A co mówi ksiądz Giussani o tym wielkim pisarzu, oskarżanym nawet o deprecjonowanie roli poety (Grignani, 2011)? Przede wszystkim jest to również spotkanie dwóch wielkich ludzi, a spotkanie Giussaniego z Montalem jest tak

intensywne, że ksiądz Giussani definiuje poetę w taki oto sposób: „Cytuję często Montalego, ponieważ jest on dla mnie nauczycielem życia, odkąd byłem nastolatkiem” (Giussani, 1996, s. 97).

Ksiądz Giussani dostrzega w wierszach Montalego wszystkie bolesne poszukiwania tego, kto rozumie, że rzeczywistość jest niczym innym jak zasłoną, która coś przesłania, ale nie akceptuje możliwości, że to coś istnieje, i właśnie dlatego mówi o nicości, o pustce. W *Zmyśle religijnym* cytuje go w związku z ludzkim poszukiwaniem sensu. Rozum charakteryzuje się spójnością i nie zatrzymuje się, dopóki nie osiągnie całkowitego spełnienia. „Ponad lazur nieprzebrany nieba/ptak jakiś morski szybuje/bez chwili wytchnienia: wszystkie bowiem obrazy/niosą napis «coraz dalej»” (Montale 1990, s. 63; Giussani, 2014, s. 82). I dalej cytuje wiersz: *Może któregoś ranka...* (Montale 1987, s. 32). I tak komentuje: „Montale, doznając tej odurzającej («pijackiej») kruchości, tej ulotnej pozorności rzeczy, zamiast uchwycić się tego rozumnego uznania, z którego bierze początek wszelkie prawdziwe doświadczenie religijne i każda autentyczna modlitwa, odchodzi od zrywu wskazującego mu istnienie rzeczy, przeczy oczywistemu faktowi i oddaje się rozpaczliwej negacji. Przyłapujemy go zatem w poezji, gdy wybiera «nie»; to «nie» jest jednak wyborem tragicznym i smutnym” (Giussani, 2014, s. 128).

Ksiądz Giussani będzie bardzo często cytował ten wiersz w swoich pismach¹. Jednak w spotkaniu z człowiekiem Montale, Giussani porównuje jego doświadczenie z doświadczeniem mistyka chrześcijańskiego, który stwierdza, „że wielki jest świat [...]. A jednak wszystko, co widzę, jutro nie będzie już istniało. Tak więc rzeczywistość jest w całości znakiem słowa Kogoś Innego” (Giussani, 1996, s. 94)

Poczucie przynależności jest wspólne dla tych, którzy poszukują sensu życia i tych, którzy całe życie szukali go, nie znajdując niczego poza nicością. Giussani podkreśla jednak właśnie te poszukiwania, które Montale wyraża w metaforze podróży, do której człowiek wszystko przygotowuje i wszystko skrupulatnie organizuje, aby wyruszyć ku przygodzie, która jednak nie wystarcza, aby wypełnić serce, do tego stopnia, że ta przygoda kończy się okrzykiem: „W nieprzewidzianym/jedyna nadzieja. Ale mówią mi,/że głupotą jest wmawiać to sobie”² (Montale, 1987, s. 158).

Nawet jeśli Montale zatrzymuje się, prawie przestraszony przez tych, którzy go otaczają i „mówią mu”, Giussani docenia i podziela właśnie tę iskierkę

¹ Wiersz jest cytowany w 24 różnych tekstach. Zob. www.scritti.luigi.giussani.org.

² Eugenio Montale, *Przed podróżą*, w: *Poezje wybrane*, s. 157-158. Ksiądz Giussani cytuje obszerny fragment wiersza, pochodzącego ze zbioru *Satura* (1962–1970), nie w *Zmyśle religijnym*, ale w *Le mie lecture*, s. 97-98, oraz w wielu innych swoich pracach. Zob. www.scritti.luigi.giussani.org.

pragnienia, która nie gaśnie u Montalego, tak jak u ślepego Bartymeusza na ulicy Jerycha, któremu choć wszyscy mówią, żeby zamilkł, on zamiast tego dalej woła (Mk 10, 46–52).

2.4. CESARE PAVESE (1908–1950)

Cesare Pavese był intelektualistą, który żył wypełniony pragnieniami wolności, przemian społecznych, sprawiedliwości, właśnie wtedy, gdy wokół niego rozwijał się i przejmował władzę we Włoszech faszyzm. Lata powojenne są naznaczone w jego życiu największymi sukcesami i coraz większą sławą. Ostatni zbiór poezji *La luna e i falò* został natychmiast okrzyknięty sukcesem, a mimo to Pavese popełnił samobójstwo (Boccelli, 1949, 1961).

Marco Forti, mówiąc o jego pośmiertnie opublikowanym dzienniku, zauważa, że często o nim mówiono: „*Rzemiosło życia* było również czytane przez laików jako książka sama w sobie, jako dokument pokolenia, które po odbyciu długiej praktyki w okresie międzywojennym, wyobrażało sobie, że powojenna rzeczywistość może pokrywać się z jego aspiracjami” (Forti, 1971). Tymczasem Grosser zauważa u Pavesego to, że przede wszystkim w *La luna e i falò* dominuje pragnienie powrotu do źródeł w radykalnie negatywny sposób (Grosser, 2009, s. 574).

Giussani nie mówi o Pavese w zbiorze wykładów i pism dotyczących bohaterów literatury, którą szczególnie kochał (Giussani, 1996), ale wydaje się nam jasne, że książka Giussani również z Pavese pozostawał w uprzywilejowanej relacji. W związku z tym interesujące wydaje nam się napomknąć o wspomnieniu Pierfranco Bruniego: „Książka Luigi Giussani nawiązuje rozmowę z Pavese i mówi, że u Pavesego zabrakło tego, co mogłoby wypełnić nieuniknioną przestrzeń między oczekiwaniem a cierpliwością” (Bruni).

W *Zmyśle religijnym* Giussani, podobnie jak w przypadku Montalego, wyczuwa i powraca do świadomości, którą Pavese wyrażał już w młodości na temat tego, że nie sposób, by materialistyczne uprzedzenie – które rości sobie prawo do osądzania wszystkiego – nie blokowało ludzkiej zdolności rozumu (Giussani, 2014, s. 161-162) i mogło następnie prowadzić do pozytywnego rozwoju. Dokonując porównania, nakreślając niemal drogę między Montale i Pavese, Giussani stwierdza: „Utwór Montalego zaskakuje człowieka w oszałamiającym momencie, w którym wybiera on przepaść; poezja Pavesego jest opisem samej już rzeczywistości przepaści: «Jesteś niby ziemia/której nikt nigdy nie nazwał»” (*Zmysł religijny*, Pavese w: Giussani, 2014, s. 128).

Pavese w swojej twórczości pokazuje, że człowiek nie może zadowolić się tym, co widzi, tym, co ma. Świadczą o tym jego wciąż niedopasowane

lub zakończone w krótkim czasie zakochania, które naszym zdaniem wyrażają pragnienie definitywności, pełnej przynależności do kogoś. Ksiądz Giussani w *Zmyśle religijnym* trafnie odnotowuje to niezaspokojenie i pragnienie, by mieć kogoś, do kogo można by się odnieść: „Kiedy pisarz otrzymał najbardziej prestiżową we Włoszech nagrodę literacką Premio Strega, zanotował: «Zostałeś obdarowany również płodnością. Jesteś panem siebie, swojego losu. Jesteś sławny jak ktoś, kto nie pragnie nim być. A jednak wszystko to się skończy. Twoja głęboka radość, płomienne nasycenie składa się z rzeczy, na które nie liczyłeś. Zostały ci dane. Komu, komu, masz za to dziękować? Komu będziesz mógł złożyć w dniu, w którym wszystko zniknie?»” (Giussani, 2014, s. 94).

Usiłowania Pavese, by znaleźć to naprawdę przyjazne oblicze, nie powiodły się, ale jedna osoba wyczuła prawdziwy „problem” niezadowolenia Pavese. Ksiądz Giussani cytuje list Pavese do Rosy Calzecchi Onesti. Pavese chciał, by przetłumaczyła ona *Iliadę* dla wydawnictwa Einaudi, odpowiadając na jego pragnienie, aby tekst pozostał jak najwierniejszy oryginałowi. Obydwoje pozostawali tylko w listownej relacji, nigdy nie spotkali się osobiście, jednak kobieta, żarliwa katoliczka, wyczuła problem pisarza i wspomniała o nim w jednym z listów. Giussani przytacza odpowiedź Pavese: „Na jej życzenie, aby ów okrucieństwo potrzeby religijnej, dostrzeżony w jego ostatnim utworze *Prima che il gallo canti* [Zanim zapiał kogut], mógł się rozwinąć i dopełnić, Pavese odpowiada: «Co do rozwiązania, którego odnalezienia mi Pani życzy, sądzę, że bardzo trudno będzie mi wyjść poza XV rozdział *Il gallo*. Niemniej jednak, nie pomyliła się Pani, odczuwając, iż tu jest ów punkt zapalny, *locus* całej mojej świadomości»” (Giussani, 2014, s. 97-98).

Być może, podobnie jak w przypadku Montalego, Pavese również był przekonany, że głupotą jest – opierając się na tym, co mówiono wokół niego – pokładanie nadziei w Obliczu, które stałoby się przyjacielem na zawsze, stałym środkiem ciężkości (Battiato, 1981), jak powiedziała by mistrz Franco Battiato. Pavese pozostał zamknięty w swoim nieodwzajemnionym pragnieniu, a jego spójność doprowadziła go do tego ostatecznego kroku, tylko pozornie nierozumnego: „Zdawało się takie łatwe, gdy się o tym myślało. [...] Nie będę już pisał” (Pavese, 1972, s. 486).

3. REFLEKSJE PEDAGOGICZNE

Relacje księdza Giussaniego z niektórymi z opisanych wyżej pisarzy oferują również ważne spostrzeżenia z pedagogicznego punktu widzenia. Oto niektóre z nich:

– Giacomo Leopardi jest dla księdza Giussaniego tym, który najlepiej wyraża pragnienie nieskończoności. Według Giussaniego, to właśnie pragnienie, jest konieczne dla rozwoju poczucia moralności. Dla niego moralność jest „szczerym pragnieniem poznania danego przedmiotu bardziej prawdziwie niż trzymamy się już wyrobionych lub wpojonych opinii” (Giussani, 2010b, s. 42), zaś asceza jest konieczna do takiego poznania prawdziwej substancji. To właśnie pragnienie napędza człowieka nawet do najsilniejszych pragnień. Człowiek ma wiedzę, że istnieje z jakiegoś powodu i zastanawia się, jaki jest sens życia. Św. Augustyn mówi, że „serce ludzkie jest niespokojne, dopóki nie spocznie w Bogu” (Giussani, 2010b). Stąd by naprawdę wychowywać do moralności, tak ważne jest zastanawianie się nad pragnieniami.

– Ksiądz Giussani słowami Klemensa Reborny wyraża wyzwanie, jakie rzeczywistość stawia przed człowiekiem, co jest podstawowym aspektem w pedagogice: „Wychowywać to znaczy pomagać duszy człowieka wejść w kontakt z rzeczywistością postrzeganą całościowo” (Giussani, 2001, s. 111). Oznacza to wprowadzenie w rzeczywistość ujętą całościowo i „zakłada rozwój wszystkich struktur osoby do ich integralnej realizacji, a jednocześnie afirmację wszystkich możliwości aktywnego połączenia tych struktur z całą rzeczywistością” (Giussani, 2014, s. 66). Edukować, kształcić, wychowywać znaczy też tyle, co: „proponować odpowiedź na pytanie, którym się żyje” i „przekazywać samego siebie”. Najczęściej odnosi się to do prawdy, tradycji i własnego doświadczenia. Elementarną zasadą jest to, że sposób i dynamika wychowania muszą prowadzić do zrozumienia życia i do jego miłości (Giussani, 2014). Wychowanie będąc przekazywaniem samego siebie uczy cenić życie i traktować je poważnie. Dlatego też wychowawca to ten, który żyje pewnym horyzontem i jednocześnie wskazuje na najwyższy horyzont, którym jest Bóg. Cały horyzont edukacyjny mieści się więc w tej wszechogarniającej obecności (Giussani, 2014).

– Giussani uczy też, że wiedza ma zawsze jakiś przedmiot (Bocheński, 1992). Ksiądz Giussani podkreśla znaczenie przedmiotu. To przedmiot wskazuje metodę, którą należy podążać w drodze poznania rzeczywistości.

– I jeszcze jedno: ksiądz Giussani dostrzega bolesne poszukiwanie szczęścia wyrażone w twórczości Leopardiego, Montale i Pavese. Dzieli też z nimi ich

poszukiwania sensu i wskazuje na uniwersalność tego poszukiwania w życiu każdego człowieka.

PODSUMOWANIE

Na zakończenie tych refleksji chcielibyśmy wyciągnąć kilka krótkich i niedoskonałych wniosków. Przekonaliśmy się, w jaki sposób, ksiądz Giussani był nie tylko pedagogiem, teologiem i filozofem, ale odnalazł swoje miejsce, być może wbrew swojej woli, we włoskiej panoramie literackiej XX i XXI wieku. Staraliśmy się też pokazać jego szczególne spojrzenie na literaturę za pomocą konkretnych odniesień zaczerpniętych przede wszystkim ze *Zmysłu religijnego*. Ksiądz Giussani z pewnością nie chciał być krytykiem literackim, ale metoda, którą wykorzystywał do zmierzenia się i wyjaśnienia twórczości niektórych autorów, zdefiniowana przez nas jako metoda spotkania, z pewnością pozwoliła mu zaproponować nowe sposoby rozumienia dzieł i autorów, które prawdopodobnie nie ujrzałyby światła dziennego i z pewnością nie są powszechnie wykorzystywane, o czym świadczą nieliczne zdania zaczerpnięte z cytowanych tu dzieł krytyki literackiej.

Uważamy, że na ten temat można by napisać niejedną książkę, a słuszną rzeczą byłoby również zbadanie pozostałej twórczości literackiej księdza Giussaniego w podjętym przez nas temacie. Gwoli uczciwości zatrzymujemy się jednak w tym miejscu.

Tłum. Monika Wójcik-Cifoletti

BIBLIOGRAFIA

- A.V. (2005) *I grandi dizionari*. Milano: De Agostini scuola, Garzanti linguistica.
- BARBERI SQUAROTTI, G. (1993). Umanità e natura nella poesia di Rebora. W: R. Cicala, U. Muratore (red.), *Poesia e spiritualità in Clemente Rebora* (s. 35-66). Torino: Interlinea edizioni.
- BATTIATO, F. (1981). Centro di gravità permanente. W: F. Battiato. *La voce del Padrone*. Milano: EMI.
- BRUNI, P. *Il mio rapporto con Don Giussani nel discutere di sacro in letteratura*. <https://pierfrancobrunifuocodilune.wordpress.com/il-mio-rapporto-con-don-giussani-nel-discutere-di-sacro-in-letteratura.html> (dostęp: 28.05.2022).
- BOCELLI, A. (1961). Cesare Pavese. W: *Enciclopedia Italiana*, II Appendice, III Appendice. https://www.treccani.it/enciclopedia/cesare-pavese_%28Enciclopedia-Italiana%29.html. (dostęp: 26.05.20022).

- BOCHEŃSKI, J.M. (1992). *Współczesne metody myślenia*. Poznań: W drodze.
- CAPELLI, V. (2011). *Leopardi Ungaretti Montale*. Milano: Jaka book.
- CATANIA, M., Eugenio Montale, W: *Il sommo poeta*. <https://www.ilsommopoeta.it/eugenio-montale> (dostęp 15.05.2022).
- CONTORBIA, F. (2011). Montale, Eugenio. *Dizionario Biografico degli Italiani Treccani*, 75. <https://www.treccani.it/enciclopedia/eugenio-montale> (dostęp: 20.05.2021).
- FERRETTI, G. (1933). Leopardi Giacomo. W: *Enciclopedia Italiana Treccani*. https://www.treccani.it/enciclopedia/giacomo-leopardi_%28Enciclopedia-Italiana%29.html (dostęp: 01.06.2022).
- FORTI, M. (1971). Introduzione. W: C. Pavese. *Feria d'agosto* (s. 23-29). Milano: Mondadori.
- GIUSSANI, L. (1978). *Decisione per l'esistenza: appunti*. Milano: Jaka Book.
- GIUSSANI, L. (1996). *Le mie letture*. Milano: Rizzoli.
- GIUSSANI, L. (2001). *Affezione e dimora*. Milano: Rizzoli.
- GIUSSANI, L. (2003). *Doświadczenie jest drogą do prawdy*. Tłum. D. Chodyniecki. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- GIUSSANI, L. (2010). *Cara beltà...: Poesie*. Milano: Rizzoli.
- GIUSSANI, L. (2014). *Zmysł religijny*. Tłum. K. Borowczyk. Kraków: Wydawnictwo M.
- GIUSSANI, L. (2021). *Ryzyko wychowawcze*. Tłum. D. Chodyniecki. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- GRIGNANI, M. A. (2011). Eugenio Montale. W: *Enciclopedia dell'Italiano Treccani*. https://www.treccani.it/enciclopedia/eugenio-montale_%28Enciclopedia-dell%27Italiano%29/ (dostęp: 10.05.2022).
- GROSSER, H. (2009). *Il canone letterario: la letteratura italiana nella tradizione europea*. Milano: Principato.
- LEOPARDI, G. (1980). *Poesie e prose*. Milano: Mondadori.
- LOBKOWICZ, N. (2002). Przedmowa. W: L. Giussani, *Ryzyko wychowawcze*, (s. 5-12). Tłum. A. Surdej. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- MONTALE, E. (1987). *Poezje wybrane*. Tłum. H. Bernhardt-Kralowa. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- MONTALE, E. (1990). *Tutte le poesie*. Milano: Mondadori.
- PAVESE, C. (1972). *Rzemiosło życia*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- PAVESE, C. (2022). *Poesie del disamore*. Viterbo: AttraVerso.
- RONDONI, D. (2012). *Don Giussani, Irregolare di Dio*. <https://www.avvenire.it/opinioni/pagine/mihainsegnatoadiresi> (dostęp 25.5.2022).
- RONDONI, D. (2019). *La poesia di Rebora*. <https://daviderondoni.com/la-poesia-di-rebora/> (dostęp: 26.05.2022)
- SAVORANA, A. (2013). *Vita di Don Giussani*. Milano: Rizzoli.
- SAPEGNO, N. (1974). *Disegno storico della letteratura italiana*. Firenze: La Nuova Italia.

ECHA LITERATURY WŁOSKIEJ
W ZMYŚLE RELIGIJNYM KS. LUIGIEGO GIUSSANIEGO

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł analizuje mniej zbadany aspekt twórczości księdza Luigiego Giussaniego, jego styl pisarski, a także metodę analizy tekstów, które autor zna i wspomina w swoich pracach. Ksiądz Giussani nie może być uważany za krytyka literackiego, ale jego głęboka kultura skłania go do poszukiwania tych wszystkich aspektów dzieła literackiego, które są bliskie jego własnemu doświadczeniu i najlepiej odpowiadają na pragnienia i lęki każdego człowieka. Dlatego w tekście mowa jest o spotkaniu z wymienionymi autorami. Tekst odnosi się przede wszystkim do *Zmysłu religijnego*, natomiast jeśli chodzi o przywołanych poetów nawiązuje się zwłaszcza do pisarzy włoskich. Naszym zamiarem było dokonanie porównania między niektórymi osądami wyrażanymi na temat autorów cytowanych przez nowoczesną i współczesną krytykę z tym, co ksiądz Giussani stwierdza o tych autorach. W tekście sięgnięto do oryginalnych tekstów tam, gdzie było to możliwe.

Słowa kluczowe: spotkanie; tradycja; literatura włoska; pragnienie szczęścia; oczekiwanie.

ECHOES OF ITALIAN LITERATURE
IN DON LUIGI GIUSSANI'S WORK *THE RELIGIOUS SENSE*

SUMMARY

This article analyses a less studied aspect of Don Luigi Giussani's work, his style of writing and the method of analysis of the texts that the author knows and mentions in his works. Fr Giussani cannot be considered a literary critic, but his profound culture leads him to seek all those aspects of the literary work that he feels close to his own experience, and which best respond testify to the desires and fears of every man. Therefore, the contribution speaks of a meeting with the authors mentioned. The text mainly refers to the work *The Religious Sense*, while for the poets who are remembered, reference is made above all to Italian writers. We intend to make a comparison between what are some judgments expressed on the authors cited by modern and contemporary criticism in comparison with what Don Giussani affirms about these authors. In the text, an attempt has been made where possible to go back to the original texts.

Keywords: encounter; tradition; Italian literature; desire for happiness; waiting.